

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 kwietnia 2013 r.,

sprawy H. N.

skazanego z art.148 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 listopada 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 maja 2012 r.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić skazanego H. N. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 17 maja 2012 r., uznał oskarżonego H. N. za winnego tego, że w nocy z 27 na 28 lipca 2009 r. w mieszkaniu położonym w S. przy ul. J. działając w zamiarze ewentualnym i przewidując możliwość pozbawienia życia swojego ojca Z. N. uderzał go narzędziem ostrokrawędzistym oraz pięścią w okolice twarzy, głowy i kończyn górnych, czym spowodował pokrzywdzonemu rozlany obrzęk i sińce powiek obu gałek ocznych z wylewem krwawym pod spojówką prawej gałki ocznej, rozlane podbiegnięcia krwawe w

śluzówkach obu warg, cztery rany cięte twarzy, otarcie naskórka w dolnej części twarzy, zlewne wylewy krwawe w powłokach czaszkowych, podbiegnięcia krwawe na ramionach, a także ugodził w/w narzędziem ostrokrawędzistym i ostrokończystym w klatkę piersiową prawej okolicy przymostkowej powodując przecięcie mięśnia międzyżebrowego z drobnym nacięciem opłucnej płuca prawego i prawostronną odmą opłucnową, co doprowadziło do ostrej niewydolności krążeniowo – oddechowej pokrzywdzonego, a w konsekwencji spowodowało jego zgon to jest czynu z art. 148 § 1 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 11 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania, w oparciu o art. 63 § 1 k.k. Jednocześnie obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego H. N. zarzucając orzeczeniu Sądu I instancji obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, a to: art. 4, 7, 366 § 1 i 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a wyrażający się w przyjęciu, iż:

a) Z. N. zmarł nad ranem w dniu 28 lipca 2009 r. na skutek obrażeń zadanych mu przez oskarżonego, podczas gdy:

- biegli z zakresu medycyny sądowej nie potrafili określić dokładnego czasu zgonu pokrzywdzonego,

- biegła toksykolog w opinii uzupełniającej wskazała, iż uwzględniając ilość alkoholu spożytego przez oskarżonego i Z. N., gdyby zgon miał nastąpić w dniu 28 lipca 2009 r. około godz. 5.50, to nad ranem powinno się znajdować we krwi pokrzywdzonego od 1,1 do 2,4 ‰ alkoholu, a nie od 4,2 do 4,3‰, jak wykazała sekcja zwłok, co potwierdza tezę obrony, iż Z. N. spożywał alkohol po wyjściu oskarżonego,

- Z. N. nie kontaktował się z nikim z bliskich i znajomych w dniu 28 lipca 2009 r. , w sytuacji gdy nadużywał on alkoholu i potrafił wpaść w ciąg alkoholowy,

- pokrzywdzony zmarł w czasie ustalonym przez Sąd I instancji, w sytuacji gdy z zeznań J. F. wynika, iż widziała Z. N. żywego w dniu 28 lipca 2009 r. około godz. 10- tej rano,

b) to oskarżony zadał Z. N. ciosy narzędziem ostrokrawędzistym i ostrokończystym w okolice twarzy i klatki piersiowej, po czym opuścił mieszkanie ofiary, podczas gdy ustalenie takie jest dowolne, nie znajduje potwierdzenia w

zgromadzonym materiale dowodowym i wyraża się w uznaniu za wiarygodną – spośród szeregu różnych wersji zdarzeń wskazywanych przez biegłych oraz świadków – wersję najmniej korzystną dla oskarżonego, zaś prawidłowa ocena opinii biegłych oraz zeznań świadków [...] oraz wymowa pozostałych dowodów, przy zastosowaniu zasady *in dubio pro reo* prowadzi do wniosku, że kiedy oskarżony wyszedł z domu rodziców Z. N. żył i nie posiadał żadnych obrażeń zewnętrznych.

Natomiast alternatywnie apelujący podniósł zarzut obrazy art. 4, 7 i 410 k.p.k. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w przyjęciu, że czyn oskarżonego wypełnił znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne pozwalają na przyjęcie, iż oskarżony popełnił jedynie czyn z art. 157 § 1 k.k.

W związku z tym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a z najdalej posuniętej ostrożności procesowej w razie uznania, iż to oskarżony dokonał skaleczenia nożem Z. N. o zmianę zaskarżonego wyroku przez zakwalifikowanie czynu oskarżonego z art. 157 § 1 k.k. i orzeczenie łagodniejszej kary lub zmianę tylko rozstrzygnięcia o karze i wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 listopada 2012 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tegoż wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego H. N., który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów zgłoszonych w apelacji, a w szczególności przez pominięcie i nierozpoznanie przez Sąd II instancji zarzutu obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 4, 7 i 410 k.p.k. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w przyjęciu, iż czyn oskarżonego wypełniał znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz prawidłowo poczynione ustalenia faktyczne pozwalają jedynie na przyjęcie, iż oskarżony popełnił czyn z art. 157 § 1 k.k.,

- art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. przez niewykonanie w postępowaniu prowadzonym po uchyleniu poprzedniego wyroku zaleceń Sądu odwoławczego zawartych w wyroku w sprawie II AKa .../11, przejawiające się pominięciem przez Sąd odwoławczy zlecenia dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego innego niż S. M. i M. P., co miało być zdaniem poprzedniego Sądu odwoławczego niezbędne do oceny pozostałych okoliczności czynu,

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 i 5 § 2 k.p.k. i w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów zgłoszonych w apelacji obrońcy H. N. i niezastosowaniu zasady *in dubio pro reo*, a w konsekwencji poczynieniu w sprawie ustaleń, które doprowadziły do uznania H. N. winnym zarzucanego mu czynu, pomimo braku kompletnego i niewątpliwego materiału dowodowego wskazującego na sprawstwo skazanego.

Wskazując na powyższe autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi właściwemu do ponownego rozpoznania sprawy.

Prokurator Apelacyjny w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że zarzuty odnoszące się do obrazy art. 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k. jedynie pozornie nawiązują do rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, przez ich powiązanie z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. W istocie jednak stanowią zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem skarżący, kontestuje dokonaną przez Sądy obu instancji ocenę poszczególnych dowodów zgromadzonych w sprawie i wyprowadzone na jej podstawie ustalenia faktyczne. Jednocześnie prezentuje własną wybiórczą ocenę materiału dowodowego, powołując się m. innymi na wiarygodne jego zdaniem wyjaśnienia oskarżonego H. N. złożone na rozprawie i częściowo w postępowaniu przygotowawczym, zeznania niektórych świadków, w tym J. F. oraz wybrane fragmenty opinii biegłego lekarza z zakresu medycyny sądowej S. M. i na tej podstawie dowodowej wyprowadza nie mające odzwierciedlenia w całości materiału dowodowego hipotezy o możliwości uśmiercenia Z. N. przez inną osobę, wprost stwierdzając, iż poczynione przez Sąd

Okręgowy ustalenie, że to oskarżony zadał Z. N. ciosy narzędziem ostrokończystym i ostrokrawędzistym w okolice twarzy i klatki piersiowej, po czym opuścił mieszkanie ofiary jest nad wyraz dowolne i wyraża się w uznaniu za wiarygodną – spośród szeregu różnych wersji zdarzeń wskazywanych przez biegłych i świadków – wersji najmniej dla oskarżonego korzystnej. W konsekwencji autor kasacji zakwestionował prawidłowość ustalenia, że oskarżony w krytycznym czasie działał z zamiarem ewentualnemu zabójstwa swojego ojca Z. N.

Warto zauważyć, że Sąd odwoławczy nie prowadził we własnym zakresie postępowania dowodowego, aprobował bowiem w całości rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, nie dokonując własnych ustaleń faktycznych. Zatem, nie mógł „samoistnie” naruszyć art. 4, 5 § 2, 7 i 410 k.p.k.

Dlatego należy uznać, że większość zarzutów kasacyjnych, skierowana jest do Sądu I instancji i porusza te same zagadnienia faktyczne i prawne, które były podnoszone w apelacji, stanowiąc powielenie zwykłego środka odwoławczego.

Trzeba podkreślić, że skarżący wydaje się nie dostrzegać logicznych argumentów Sądów obu instancji dotyczących oceny całości materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, a przede wszystkim uzyskanych w sprawie opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, wyników sekcji zwłok pokrzywdzonego, opinii toksykologicznej, rezultatów badań DNA materiału genetycznego zabezpieczonego m. innymi spod paznokci denata i z ujawnionych w jego mieszkaniu puszek i butelek po piwie oraz wyników oględzin miejsca zdarzenia, ze szczególnym uwzględnieniem przedstawionego w protokole oględzin ułożenia zwłok denata, zbieżnego z opisem stanu i usytuowania tych zwłok w momencie opuszczenia mieszkania przez oskarżonego zawartym w jego wyjaśnieniach (str. 29 uzasadnienia Sądu I instancji, str. 14 uzasadnienia Sądu odwoławczego), analizy bilingów i treści rozmów telefonicznych oskarżonego, w zestawieniu z zmiennymi wyjaśnieniami H. N. oraz zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, w tym także [...], na które obrońca powoływał się w kasacji, jak też świadka B. P. Jednocześnie Sądy obu instancji w sposób przekonujący wskazały na jakiej podstawie dowodowej wykluczyły sprawstwo osób trzecich, w tym sugerowany przez skarżącego motyw rabunkowy oraz jednoznacznie określiły moment śmierci pokrzywdzonego. W oparciu o tą argumentację wyprowadziły jedyny i konieczny wniosek, że oskarżony dopuścił się zarzucanej mu zbrodni działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia swojego ojca Z. N.,

poprawnie przyjmując, istnienie związku przyczynowego między agresją oskarżonego i śmiercią pokrzywdzonego. Należy podkreślić, że Sąd I instancji stosował przepis art. 5 § 2 k.p.k., przyjmując na podstawie wyjaśnień oskarżonego, że całe zajście rozpoczęło się z inicjatywy pokrzywdzonego (str. 31 uzasadnienia Sądu I instancji). Dostrzegł to również Sąd odwoławczy (str.16 uzasadnienia Sądu II instancji). Z tych względów rację miał Sąd odwoławczy wskazując, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k.

Powyższe uwagi pozwalają twierdzić, że konstrukcja kasacji, kwestionując poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, wykracza poza zakres podstaw kasacyjnych określonych w art. 523 k.p.k.. W związku z tym należy przypomnieć, że zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona "od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego". Natomiast zarzuty kasacyjne skierowane do orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Natomiast rolą sądu kasacyjnego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Stwierdzenie zasadności tego rodzaju zarzutów kasacyjnych ma znaczenie wyłącznie w kontekście ewentualnego zarzutu podniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Jednocześnie zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., określającym podstawy skargi kasacyjnej, niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a tym samym Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 11). W konsekwencji postępowanie kasacyjne nie stanowi kolejnego etapu kontroli instancyjnej wydanych w sprawie wyroków przez sądy obu instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, LEX nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Natomiast kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem, przepis art. 523 § 1 k.p.k. dotyczy jedynie bardzo

poważnego naruszenia przepisów prawa, zbliżonego w swym znaczeniu do rangi bezzwzględnej przyczyny odwoławczej.

Analizując zarzuty kasacyjne trzeba jednoznacznie stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie pominął i rozpoznał wszystkie zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego, również i te formułujące zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego a to: art. 4, 5 § 2, 7, 366 § 1 i 410 k.p.k. Należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny nie ograniczył się jedynie do akceptacji rozważań Sądu I instancji, ale na wystarczającym poziomie szczegółowości przedstawił tok swojego rozumowania, rozważył wszystkie wnioski i zarzuty stawiane w środку odwoławczym oraz wskazał dlaczego uznał je za oczywiście bezzasadne i czym kierował się wydając w tej sprawie wyrok. Dlatego należy uznać, że podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny.

Również za chybiony trzeba uznać zarzut rażącego naruszenia art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 442 § 3 k.p.k. sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy związany jest jedynie zapatrywaniem prawnymi sądu odwoławczego, tj. poglądami na temat określonych przepisów prawa materialnego i procesowego oraz wskazaniem co do dalszego postępowania stanowiącymi zalecenia w zakresie potrzeby, trybu i metody przeprowadzenia w postępowaniu ponownym określonych dowodów. Wspomniane wytyczne są wiążące tylko dla Sądu I instancji orzekającego w postępowaniu ponownym, natomiast nie wiążą sądu, który ponownie rozpoznaje wniesiony środek odwoławczy. Zatem wbrew stanowisku obrońcy wyrażonemu w zarzucie kasacyjnym Sąd II instancji orzekający w tej sprawie ponownie w postępowaniu odwoławczym nie był związany wytycznymi sądu odwoławczego orzekającego przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, a zatem nie mógł naruszyć art. 442 § 3 k.p.k, który adresowany jest do Sądu *meriti*. Nie oznacza to jednak, że Sąd I instancji zignorował te wytyczne. Obrońca wywiódł w kasacji, że rażące naruszenie art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. miało polegać na zaakceptowaniu przez Sąd Apelacyjny niewykonania przez Sąd I instancji zaleceń zawartych w poprzednim wyroku Sądu odwoławczego, w sprawie II AKa .../11 i było skutkiem pominięcia przez Sąd I instancji dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego medyka sądowego z wyłączeniem S. M. i M. P., których opinie były sprzeczne i nie mogły zdaniem skarżącego stanowić podstawy do wnioskowania, że doznane przez Z. N.

obrażenia zewnętrzne były jedną z istotnych przyczyn zgonu pokrzywdzonego. Nadto Sąd odwoławczy niesłusznie zdaniem skarżącego zaniechał uzupełnienia postępowania dowodowego w tym zakresie i tym samym nie konwalidował wskazanego wyżej błędu Sądu I instancji.

Na wstępie trzeba stwierdzić, że obrońca wydaje się źle odczytywać uzasadnienie Sądu odwoławczego w sprawie II AKa .../11, ponieważ Sąd ten nie miał wątpliwości, że z opinii obydwu dotychczasowych biegłych jednoznacznie wynika, iż pomimo złożonej przyczyny śmierci Z. N., uraz jakiego doznał bez wątplenia przyspieszył jego zgon i na tej podstawie przyjął związek przyczynowy między działaniem oskarżonego, a skutkiem jakim była śmierć ofiary (str. 9 uzasadnienia w sprawie II AKa .../11). Natomiast rozbieżności między opiniami biegłych oraz wewnętrzne sprzeczności w opinii biegłego M. P. dotyczyły głównie określenia czasu zgonu pokrzywdzonego i z tej przyczyny Sąd odwoławczy orzekający poprzednio zlecił dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu medycyny sądowej. Wbrew stanowisku autora kasacji taki dowód został w postępowaniu ponownym przez Sąd I instancji przeprowadzony, co trafnie zauważył Sąd odwoławczy wydający zaskarżony wyrok (str. 7 – 8 uzasadnienia). Słusznie prokurator w odpowiedzi na kasację, bez potrzeby wytężonego poszukiwania zauważył, że wbrew wywodom obrońcy, Sąd Okręgowy wykonując wytyczne Sądu odwoławczego orzekającego w sprawie II AKa .../11, dopuścił dowód z opinii biegłego z Zakładu Medycyny Sądowej P./.../ Uniwersytetu Medycznego P. W. (k.1665) i uzyskał pisemną opinię od tego biegłego (k.1669 – 1682), w której wypowiedział się on na okoliczność czasu zgonu denata oraz nie miał wątpliwości, że jedną z przyczyn śmierci Z. N. były jego obrażenia doznane w czasie zajścia, a także będąca skutkiem rany klutej klatki piersiowej odma opłucnowa prawostronna. W związku z tym rację ma Sąd odwoławczy orzekający w sprawie niniejszej, że opinia biegłego P. W. w zakresie przyczyn zgonu Z. N. utwierdza jedynie w przekonaniu o słuszności wniosków pozostałych biegłych w zakresie mechanizmu śmierci ofiary. Nadto na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy dokonał konfrontacji biegłych P. W., M. P. i S. M. na okoliczność czasu zgonu Z. N. i biegli w trakcie tej czynności ujednoliciли swoje stanowisko (k. 1716-1718). Zatem, nie może być wątpliwości, że Sąd Okręgowy wykonał wytyczne poprzednio orzekającego Sądu odwoławczego, co słusznie zaakcentował Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie niniejszej (str.8). Dlatego, biorąc pod uwagę treść

opinii lekarskich uzyskanych od biegłych przez Sąd I instancji, dowolne jest stanowisko skarżącego, że Sąd odwoławczy powinien uzupełnić materiał dowodowy na etapie postępowania odwoławczego, przez powołanie kolejnego biegłego medyka sądowego i dokonanie konfrontacji biegłych, skoro te czynności dowodowe zostały już wykonane przez Sąd I instancji i pozwoliły wespół z innymi dowodami na dokonanie jednoznacznych ustaleń faktycznych, co do czasu i przyczyn śmierci Z. N. Dlatego też zarzut rażącego naruszenia art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. jest niezasadny w stopniu oczywistym.

Z tych względów nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej. Wobec faktu, że skazany odbywa długoterminową karę pozbawienia wolności i ma aktualnie ograniczone możliwości uzyskiwania dochodu oraz ciąży na nim obowiązek alimentacyjny (k.1699v), należało go zwolnić od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.